



# WSPÓŁCZESNY DIALOG SZTUKI I EDUKACJI

DR MAŁGORZATA MINCHBERG

wych i technicznych w społeczeństwach Europy. W 2007 roku przewidywano, że edukacja w coraz większym stopniu będzie się opierać na wiedzy. Po ośmiu latach od tego wydarzenia dochodzi do opublikowania *Raportu Hazelkorn*, w którym można dostrzec odmienne, do dziś aktualne idee edukacyjne. Wywnioskowano wówczas, że rozwój samej technologii nie jest w pełni efektywny. Kluczem do sukcesu, zamiast posiadania i produkowania, jest tworzenie idei i pomysłów. To wtedy kreatywność, innowacyjność, twórczość nabrły znaczenia. Raport ten rekomenduje stopniowe odchodzenie od edukacji STEM na rzecz znacznie szerszej idei – STEAM, która do nauk tzw. ścisłych dotacza również element *art*, czyli sztukę, a właściwie humanistykę. Hazelkorn zaleca w nim: *uczenie się o nauce poprzez inne dziedziny i uczenie się o innych dyscyplinach poprzez naukę*. Zauważono, że orientacja na rozwiązywanie problemów prowadzi do optymalizacji umiejętności rozwiązywania przyszłych problemów w praktyce. Wracamy więc do platońskich i renesansowych idei, w których sztuka zajmuje równorzędne (z innymi dyscyplinami nauki) miejsce zdobywania wiedzy i prawd o świecie. W pandemicznej sytuacji edukacji zdalnej ukonstytuował się model STREAM, który poszerza poprzedni akronim o jeszcze jedną literę – *R*, którą rozszyfrować należy jako *robotics*, aby zaakcentować wagę kształcenia kompetencji cyfrowych.

Zgłębiając temat nowoczesnej edukacji, należy wspomnieć o dwóch dokumentach, które miały wpływ na obecny obraz pola pedagogiki i dydaktyki – słynnym *Raporcie Rocarda* z 2007 roku<sup>1</sup> i raporcie pod redakcją Ellen Hazelkorn z roku 2015<sup>2</sup>. Pierwszy z nich rekomendował reprodukcję treści ściśle naukowych, co opisano angielskim akronimem STEM – Science, Technology, Engineering, Mathematics (nauki przyrodnicze, technologia, inżynieria i matematyka). Dokument odwoływał się do stale powiększającego się deficytu kompetencji nauko-

<sup>1</sup> M. Rocard, *Raport Rocarda*: [eesc.europa.eu/en/documents/rocard-report-science-education-now-new-pedagogy-future-europe](https://eesc.europa.eu/en/documents/rocard-report-science-education-now-new-pedagogy-future-europe) (dostęp 23.04.2021).

<sup>2</sup> Komisja Europejska ds. Edukacji i Sportu/EACEA/Eurydice, Science Education for Responsible Citizenship, *Raport grupy eksperckiej pod przewodnictwem Ellen Hazelkorn*: [op.europa.eu/pl/publication-detail/-/publication/a1d14fa0-8dbe-11e5-b8b7-01aa75ed71a1](https://op.europa.eu/pl/publication-detail/-/publication/a1d14fa0-8dbe-11e5-b8b7-01aa75ed71a1) (dostęp 6.04.2021).

## WSPÓŁCZESNY DIALOG SZTUKI I EDUKACJI

Nauczanie przez sztukę ma długą tradycję sięgającą starożytności, ale to Herbert Read w pierwszej połowie XX wieku dziełem „Wychowanie przez sztukę”<sup>3</sup> zaakcentował wagę sztuki w rozwoju społeczeństw i jej koniecznego związku z edukacją. Sam termin „wychowanie przez sztukę”, którego autorstwo długo przypisywano Readowi („Education through Art”, 1943), pochodzi z obszaru niemieckiego za przyczyną teoretyka pedagogiki Ernsta Webera (1914). W dziele „Wychowanie przez sztukę i sztuka wychowania” (niem. „Kunsterziehung und Erziehungskunst”) rozwinął swoją teorię mającą korzenie we wcześniejszym jego dziele o wychowawczej roli rysunku „Ukształtowanie rysunkowe i praca formacyjna” (niem. „Zeichnerische Gestaltung und Bildungsarbeit”). Polska koncepcja wychowania estetycznego (wychowania przez sztukę) ugruntowała się w latach 60. XX wieku na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Warszawskiego – czasem znaleźć można określenia takie jak *polska teoria wychowania estetycznego* czy nawet *warszawska szkoła wychowania estetycznego*, którą zapoczątkował Bogdan Suchodolski, a kontynuowała Irena Wojnar, zaś wielu wybitnych pedagogów nadal podtrzymuje te tradycje.

Współcześnie poszukujemy optymalnych rozwiązań dla twórczego nauczania, stawiając tezy wywodzące się ze współzależności takich pojęć, jak: kultura/wychowanie/edukacja/sztuka/osobowość/tożsamość. Człowiek żyje w określonych warunkach kulturowych, które mają na niego wpływ na wielu płaszczyznach: społecznym, osobowościowym, prawnym, moralnym, estetycznym, politycznym. Za pomocą tekstów kultury dochodzi do procesów edukowania w wielu dziedzinach i wychowywania moralnego według wartości społecznie pożądanych. Następuje też proces edukacji aksjologicznej, czyli pokazywania różnych wartości w celu przygotowania wychowanków do samodzielnych wyborów. W tych dyfuzyjnych procesach, które generowane są przez kulturę, zawarta jest edukacja narodowa, patriotyczna i obywatelska, ale też religijna, międzykulturowa czy regionalna.

W tym kontekście wychowanie przez sztukę staje się naturalnym sposobem wychowania, a sztuka przez swoje możliwości poruszania emocjonalnego uwewnętrznia procesy edukacyjne, pozostawiając trwałe efekty.

Edukowanie STEAM polega na ciągłym eksperymencie, który jest twórczym procesem prowadzącym do rzeczywistego zrozumienia rzeczy i świata przez samodzielne poszukiwanie rozwiązań. Strategią metodyczną idei STEAM jest nauczanie problemowe. Postawienie uczniom pytania problemowego (projektowego), docieklivego i raczej otwartego, generuje proces badawczy, który pozwala na pełną eksplorację i znalezienie wielu możliwych odpowiedzi. W nauczaniu problemowym (w rozwiązywaniu trudności praktycznych i teoretycznych) można uruchomić uzdolnienia do odkrywania nowości, poszukiwania oryginalności pomysłów, swobody i płynności, elastyczności i różnorodności zarówno procesów poznawczych, jak i wytwarzania treści i rzeczy. W tym wypadku, poprzez aktywność uczniów, następuje przesunięcie dominacji z nauczania na uczenie się. Uczniowie stają się twórcami własnego procesu uczenia się. Wykorzystują swój wrodzony potencjał kreatywności, który, jako cecha, stanowi bazę do twórczych aktywności w każdej dziedzinie. Twórczość bowiem jako czynność objawia się świadomym działaniem, które przynosi realne efekty. Nie ma innej drogi do nabywania pożądanych dziś kompetencji XXI wieku – kreatywnego i krytycznego myślenia – jak edukacja przez twórczość. W tym kontekście sztuka spełnia szczególną rolę spoiwa i to w wielu obszarach ludzkiej działalności.

Kluczowa w działaniach prowadzących do samokształcenia jest motywacja. Ucznia musi zainteresować to, czym się zajmuje, a tylko problemowe ustawienie relacji pomiędzy zjawiskiem, rzeczą a uczniem ma szansę na uruchomienie twórczego myślenia i progresywnego działania. Paolo Blikstein<sup>4</sup> z Uniwersytetu w Stanford dowiódł, że o 25% wzrasta

<sup>3</sup> H. Read, *Wychowanie przez sztukę*, przet. H. Tarnowska, Ossolineum, Wrocław 1976.

<sup>4</sup> Centrum Nauki Kopernik. Wprowadzenie do konferencji Pokazać – Przekazać: [kopernik.org.pl/sites/default/files/2021-02/PP\\_2017\\_Publikacja\\_PP.pdf](http://kopernik.org.pl/sites/default/files/2021-02/PP_2017_Publikacja_PP.pdf) (dostęp 24.04.2020); Cern (2011), c (dostęp 28.04.2021).

## MAŁGORZATA MINCHBERG

efektywność wyników w nauce, kiedy zamienimy kolejność działań, z tradycyjnej sytuacji – wykład, potem ćwiczenia – na sytuację, kiedy to doświadczenie poprzedzi teorię. *Doing and thinking*, a nie odwrotnie. Ponadto ważnym elementem w procesie edukacji jest ciało, które przez wieki stało na dalszej pozycji niż głowa, czyli rozum. Dzięki wyrównaniu nacisku na dwie sfery człowieka otwiera się możliwość dla indywidualizacji w traktowaniu uczniów jako to *konkretne istnienie*, a jednocześnie pojawia się szansa na powszechność działań poprzez integrację z realnym życiem. W takim podejściu do edukacji najważniejsze staje się pytanie: *Co możesz stworzyć?* Uczenie polega na tworzeniu misternego konceptu na drodze licznych doświadczeń. Nauczyciel podsuwa uczącym się narzędzia, ale to uczeń decyduje, które wybiera, do czego wykorzysta i jak je przekształci. To uczeń konstruuje pojęcia, poglądy i teorie przez wielokierunkowe, szeroko zakrojone działania, badając rzeczy i zjawiska. Stary zestaw akademickich kompetencji ustępuje dziś pola uczeniu na drodze doświadczenia, a następnie tworzenia. Odtwórcze i podawcze metody dydaktyczne zastępowane są twórczą, polimetodyczną edukacją. W tym świetle konfucjańską maksymę należy rozszerzyć o czwartą część: *Powiedz, a zapomnę, pokaż, a zrozumie, daj doświadczyć, zapamiętam, pozwól przeżyć, uwewnętrznię na zawsze*, bo doświadczenie aktu twórczego niezaprzeczalnie stanowi o mocy podejmowanych działań i skuteczności procesu nauczania. W edukacji STEAM nauczanie przez sztukę i doświadczenie aktu twórczego wypiera naukę przez zapamiętywanie. Sztuka to dziś pełnoprawna dziedzina prowadząca do poznawania świata i rzeczywistego rozwoju.

Skoro edukacja XXI wieku jawi się jako dążenie do nabywania przez uczniów umiejętności wyszukiwania, weryfikowania, a następnie wykorzystania zastanej i szeroko dostępnej wiedzy, to nowoczesne edukowanie prowadzić ma do jej kreatywnego zastosowania w różnych dyscyplinach życia. Twórcze działania na styku nauki i sztuki w procesach edukacji mają na celu poszerzenie naszego pola widzenia o kolejne sfery, które dotąd nie były oczywiste. Twórczość jest skutecznym narzędziem

w wychowywaniu do wrażliwości na otaczający świat, mądrych postaw i świadomych wyborów. Niezależnie od przedmiotu warto tworzyć i wdrażać metody, które będą pielęgnować potencjał kreatywności przy wykorzystaniu wszystkich zmysłów w trakcie aktywności wpływających na rozbudowę pajęczej sieci dziecięcych neuronów.

Interdyscyplinarność jako łączenie różnych nauk w celu rozwiązania konkretnego problemu badawczego nie jest zjawiskiem nowym, jednak ostatnio zaczęto szczególnie mocno je akcentować w edukacji. Amerykański genetyk, inżynier molekularny i chemik George Church dowodzi, że interdyscyplinarność jest dziś koniecznością z bardzo prostego powodu: ścisła specjalizacja nowoczesnej nauki doprowadziła do wycinkowego, zamiast holistycznego podejścia, co stało się szkodliwym zjawiskiem. Skupieni na swojej dyscyplinie przestajemy zauważać te elementy, do których specjalista z „innego świata” potrafi postawić otwierające pytania. Church podkreśla znaczenie osób, które stają się łącznikami pomiędzy dyscyplinami, musimy bowiem dziś odnajdywać wspólny język pomiędzy hermetycznymi komunikatorami w obrębie wybitnie wyspecjalizowanych grup. Optuje za otwartą edukacją, dzięki której jesteśmy w stanie wpaść na nieoczekiwane rozwiązania. Procesy edukacyjne, oparte na rozwiązaniach problemowych, wymuszają ujęcie wielu perspektyw i podjęcie różnorodnych działań, które wykorzystają indywidualne zasoby uczniów. Tylko w połączeniu tej różnorodności można dojść znacznie dalej, a rozwiązania będą niestandardowe. Myślenie w kierunku rozwiązania problemu, a nie wkuwania podanych treści i gotowych odpowiedzi uczy więcej i na trwałe. Dzięki edukacji przez sztukę można łączyć wszystkie szkolne przedmioty za pomocą twórczych aktywności, które inspirowane są multidyscyplinarnymi wytworami sztuki, aby ukazać wiedzę i świat w holistycznym ujęciu. Nie chodzi oczywiście o sptykanie tematów, a o ukazanie ich z wielu stron, bo świat nie dzieli się na przedmioty, a stanowi nierozzerwalną i współzależną całość. Obecnie szczególnie gorzko się o tym przekonujemy w rzeczywistości problemów klimatycznych, kiedy zabrakło widzenia globalnych

## WSPÓŁCZESNY DIALOG SZTUKI I EDUKACJI

współzależności. W praktyce edukacyjnej wytwory sztuki inspirują do przeróżnych interdyscyplinarnych działań. Choć nie jest to oczywiste, to dzięki dziełom sztuki można rozpocząć temat lekcji, a następnie rozwinąć go za pomocą uaktywnienia twórczego procesu. Taka kreatywna edukacja sprawdza się nie tylko na lekcji plastyki czy języka polskiego, ale także historii, biologii, fizyki, a nawet matematyki, bo w doświadczeniu twórczym uczymy się najlepiej. Ziemia jest postrzegana coraz częściej jako globalne laboratorium, którego procesy można badać, analizować i starać się kontrolować, a nieograniczone możliwości komunikacyjne są w tym procesie bardzo pomocne. W takim podejściu sztuka nabiera znaczenia, bo jawi się jako forma mediacji, translacji oraz krytyki rzeczywistości we współpracy z innymi dziedzinami.

Edukacyjna idea STEAM objawia się w szkołach m.in. we współpracy międzyprzedmiotowej, w pracy metodą projektową, w holistycznym i wielopłaszczyznowym ujęciu problemów edukacyjnych, rozszerzaniu środowiska edukacji o specjalistów z innych dziedzin. Z punktu widzenia natury ludzkiej tendencje zawężania specjalizacji i fragmentaryzowania wiedzy prowadzą do przeświadczenia o impotencji jednostki i ludzkości. Powoduje to poczucie zagubienia i nieradzenia sobie z przeciwnościami, nawet tymi powszednimi. Interdyscyplinarna perspektywa ułatwia zrozumienie świata i siebie, bo przywraca poczucie bezpieczeństwa i sensowności, zwłaszcza jeśli działamy wielopoziomowo, odwołując się nie tylko do rozumu, ale i do emocjonalnego, duchowego i zmysłowego rozwoju człowieka.

Uczenie się w XXI wieku nie jest zapamiętywaniem ogromu informacji, często niepotrzebnych i nieaktualnych, ale podłączaniem się do sieci wiedzy, a następnie jej kreatywnym wykorzystaniem. W tym sensie twórczość nabiera nowego sensu. Twórczość nie manifestuje się tylko przez wytwór materialny, a objawia się postawą pełnej, permanentnej gotowości do procesu postrzegania i wytwarzania nowego – niezależnie od dziedziny. Sztuka współczesna, wrażliwa na problemy

otaczającego świata, staje się drogą kontestacji i zgłębiania prawd o świecie. W tym świetle znacząco zmienia się rola nauczyciela, który nie jest już wszytkowiedzącym autorytetem podającym słuszną wiedzę, ale staje się przewodnikiem po drogach dojścia do wiedzy. Pokazując swoje i inne znane mu sposoby jej pozyskiwania, daje uczniowi możliwość własnych poszukiwań, choćby na początku były błędne, bo nic tak nie uczy, jak własne porażki. Nowoczesny nauczyciel asekurowuje, tworzy bezpieczną płaszczyznę do eksploracji świata. To mentor, sekundant, partner w doświadczeniach. Pomaga zweryfikować uzyskane informacje, a następnie inicjuje twórcze działania, co z kolei prowadzi do nabywania nowych umiejętności. Dziełem nauczyciela jest stworzenie każdorazowo unikatowych, optymalnych warunków do przebiegu procesu edukacyjnego i wzbudzenie emocji uczestników przez działania twórcze, niezależnie od dziedziny, w jakiej będą przebiegać. Nie tylko napisanie wiersza czy namalowanie obrazu, ale także wypracowanie nowej formy prezentacji osiągnięć badawczych czy opracowanie strategii ochrony lokalnej przyrody będzie twórczością. Tam, gdzie aktywowana jest kreatywność, tam zachodzą procesy twórcze. Stwierdzenie, że nauczyciel jest artystą, pojawiło się po raz pierwszy na przełomie XIX i XX wieku w koncepcji Ernsta Webera (1914), który wprowadził pewne rozróżnienie pomiędzy wychowaniem estetycznym, które odnosi się do kultury i twórczości, a sztuką wychowania, która powinna stanowić podstawę działań każdego nauczyciela, niezależnie od jego specjalizacji. Także Irena Wojnar w rozdziale końcowym pt. „Nauczyciel jako artysta” w dziele adresowanym do środowiska edukującego „Nauczyciel i wychowanie estetyczne”<sup>5</sup> widziała analogię pomiędzy artystą a nauczycielem, który za pomocą wychowania przez sztukę tworzy nowe wartości w ludziach. O artyzmie słynnych pedagogów wspominała Katarzyna Szumilas<sup>6</sup> w zbiorowej publikacji „Sztukmistrze XXI wieku. Rzec o pedagogach wychowujących przez

<sup>5</sup> I. Wojnar, *Nauczyciel i wychowanie estetyczne*, Biblioteka Nauczyciela, WSiP, Warszawa 1968.

<sup>6</sup> K. Szumilas, *Artyzm w zawodzie nauczyciela* [w:] K. Limont, K. Nielek-Zawadzka [red.] *Dylematy edukacji artystycznej*, t. 1, Kraków 2005, s. 76.

## MAŁGORZATA MINCHBERG

sztukę”<sup>7</sup>. W świetle współczesnych zmian środowiskowych, które wymuszają na nauczycielach aktywację własnych zasobów twórczych, zdecydowanie możemy mówić o artyzmie zawodu nauczyciela.

*Obecnie nauczyciel nie dziedziczy kulturowo określonego etosu zawodowego, ale go osobiście konstruuje, ryzykując, że decyzje, które podejmie, mogą być w takim samym stopniu słuszne, jak i błędne*<sup>8</sup>. Ryzyko związane z niepewnością własnych decyzji powoduje konieczność kształcenia nowej kompetencji biograficznej – radzenia sobie z ryzykiem, a kształcenie związanych z tym umiejętności staje się istotnym zadaniem systemów edukacyjnych. Śmiało można mówić o sztuce edukacji, którą będziemy traktować jako drogę zawodową nauczyciela, ale też pewną specyficzną umiejętność, która w profesjonalnej formie będzie nową dyscypliną sztuki, bo przez wykorzystywanie własnego potencjału twórczego i podejmowanie w praktyce edukacyjnej aktywności twórczych z wychowankami dochodzi do aktów kreacji. Przez sztukę nauczyciel prowadzi ucznia do wykształcenia świadomości swojej twórczej postawy, rozumienia jako dyspozycję do mądrego planowania życia, podejmowania decyzji i dokonywania wyborów przybliżających do osobistych celów życiowych, zgodnych z jego prawdziwą naturą i potrzebami. Wiedzę i nowe umiejętności nabywamy przez całe życie na drodze twórczego doświadczenia.

Nauczyciel uprawiający sztukę edukacji:

- wprowadza swe wytwory do przestrzeni publicznej za pomocą Internetu, by współdzielić wiedzę,
- wychodzi w przestrzeń pozaszkolną ze swoimi działaniami edukacyjnymi,
- aranżuje artystyczno-edukacyjne akcje publiczne, tworzy sztukę o charakterze społecznym, najczęściej przy współudziale społeczności, z którą pracuje,

- nie moralizuje, a komentuje świat, sztukę i jej zjawiska,
- czynnie uczestniczy w życiu kulturalnym,
- nie boi się wyrażać swojej subiektywnej opinii, która może inspirować uczniów do dyskusji,
- jest aktywny, empatyczny i otwarty na otaczający świat, bierze poważnie wszelkie propozycje ze strony uczniów,
- wskazuje na istotną rolę sztuki, która prowadzi do zmian społecznych w odróżnieniu od estetycznej roli sztuki w obiegowym pojęciu (podejmuje merytoryczne dyskusje z klasycznym podejściem pedagogów kultury o estetyzującej i uwznioślającej roli sztuki),
- podejmuje wspólnie z uczniami działania na rzecz zmian społecznych, eksponuje swoją charyzmę i przekazuje swoim uczniom pasję tworzenia,
- współpracuje z ludźmi innych specjalności, aby interdyscyplinarnie poszerzać pole widzenia swoich uczniów.

Fundamentami dla praktykowania sztuki edukacji będą:

- interaktywność,
- zasada *tu i teraz*, czyli wkomponowanie strategii edukacji w otoczenie,
- praca grupowa i indywidualna – naprzemiennie,
- szeroko pojęte pole eksploracji i doświadczeń,
- wymiana w dialogu społecznym,
- interdyscyplinarność.

Od najdawniejszych czasów wiązano sztukę z wizją pozytywnego przeobrażania człowieka, choć jej definicje ulegały zmianom. Dzisiaj spojrzenie na sztukę szczególnie zależne jest od zmian społecznych, politycznych i ekonomicznych, w związku z tym ulega też przemianom treść działań wychowawczych i edukacyjnych związanych ze sztuką. Pierwotne pojęcie sztuki jako *sacrum* i nieodcigniony wzór stało się mitem jak inne opowieści o doskonałości człowieka i prawdzie, która tożsama jest z pięknem. Sztuka była dawniej zjawiskiem uniwersalnym, odwołującym się do estetycznej wrażliwości czy zmysłu estetycznego. Dziś uparta

<sup>7</sup> M. Zalewska-Pawlak [red.] *Sztukmistrze XXI wieku. Rzecz o pedagogach wychowujących przez sztukę*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013.

<sup>8</sup> U. Beck, *Spółczesność ryzyka w drodze do innej nowoczesności*, Scholar, Warszawa 2004, s. 98.

## WSPÓŁCZESNY DIALOG SZTUKI I EDUKACJI

obrona estetycznej roli sztuki sprowadza odbiorcę na peryferie kultury i hamuje rozumienie jej zjawisk. Celem sztuki współczesnej jest przejście przez wytwór w dalsze rejony współtworzenia. W świetle zjawiska przenikania się sztuki i nauki obserwować dziś można zacieranie się granic między twórcą a odbiorcą. Przez rozwój mediów wpływających na homogenizację kultury mamy niejasny podział na tych, co stworzyli dane dzieło, i na tych, co je mieli odbierać. Dotyczy to nie tylko sfery dzieł sztuki.

*Coś, wpuszczone w sieć, w formie tekstu czy obrazu, zaczyna żyć nowym życiem, jest wielokrotnie przetwarzane i interpretowane. Działa wielopłaszczyznowo, w tym edukacyjnie. Na pierwotnym produkcie powstaje nadbudowa i nawet sam autor nie wie, że staje się mimowolnie edukatorem. Wychowawcą staje się autor dzieła i wszyscy jego interpretatorzy, dookreślający dzieło w kolejnych aktach przekazu-odbioru*<sup>9</sup>. Do tego jednak potrzeba dobrego wychowania i gruntownego przygotowania, aby stać się świadomym i wolnym współtwórcą kultury współczesnej, ale nie w duchu unifikacji i sztywnych programów edukacyjnych, które wiodą do postawy przewidywalnej. Dla Władysława Strzemińskiego *sztuka zaczyna się tam, gdzie kończy się naśladowanie i powtarzanie osiągniętego już sposobu*<sup>10</sup>. Tę fundamentalną zasadę sztuki Strzemińskiego można zastosować do edukacji, która wieść powinna przez sztukę do innego widzenia. Współczesne zjawisko zniesienia różnicy i barier pomiędzy sztuką a życiem samym w sobie prowadzi do zintegrowania życia i sztuki. Sztuka jest powiązana z życiem i potrzebami człowieka. W tym kontekście istotnym *celem sztuki jest organizowanie swobodnego porozumienia między ludźmi* (za Readem). Sztuka jest zjawiskiem organicznym i wymiernym, w odróżnieniu od zaprzęskiego, nieuchwytnego znaczenia metafizycznego. Współczesna idea społeczeństwa otwartego odwołuje się do twórczych postaw wszystkich ludzi i zapewniania swobodnego wyrażania emocji, one bowiem stanowią przyczynę powstawania wielkich dzieł sztuki, nauki i cywilizacji.

Tak też sztuka staje się środkiem edukacji, bo uczy szczególnego rodzaju myślenia przez symbole, analogie, zapożyczenia. Bywa zwykłym świadectwem historycznym, które nabiera unikalnego wyrazu dzięki swojej formie. Sztuka, niezależnie od czasów, ma w sobie pierwiastek rewolucji. Przetłumuje zastane reguły, dyskutuje z utartymi poglądami, wybija z komfortu, pyta, piętnuje, poszukuje form, jakich wcześniej nie było lub nadaje im nowe sensy. Sztuka jako manifestacja umożliwia przekształcenie ślepych sił zbiorowości i życie społeczne zgodne z instynktami i pragnieniami. W tym sensie sztuka jest identyczna z wychowaniem, gdy uwzględnimy swobodny rozwój jednostek dla dobra ogólnego. Za przyczyną sztuki/wychowania dochodzi do integracji świata. Na drodze twórczości, która jest dążeniem, działaniem, procesem samorealizacji jednostki, buduje się społeczeństwo oparte na relacjach wolności. W uprawianiu sztuki, jak w życiu, to forma ma zasadnicze znaczenie: *cokolwiek robisz, ważne jest, jak to robisz*. Dzięki jakościowemu myśleniu człowiek staje się w pełni istotą ludzką. Edukacja przez sztukę przywraca ludziom umiejętność współodczuwania z innymi i zdolność do przenikania przeżyć drugiego człowieka. Uważliwia na otoczenie. Jest to najlepszy sposób na ratowanie zagrożonego współcześnie świata. •

**DR MAŁGORZATA MINCHBERG** – doktor nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika, artystka wizualna, praktyczka sztuki edukacji, stypendystka Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w upowszechnianiu kultury i sztuki, autorka publikacji z zakresu pedagogiki twórczości i edukacji kulturowej. Zajmuje się pielęgnowaniem i aktywacją postaw twórczych ludzi, niezależnie od ich wieku, zdolności czy rodzaju wykształcenia.

<sup>9</sup> R. Ingarden, *Studia z estetyki*, PWN, Warszawa 1957.

<sup>10</sup> W. Strzemiński, *Teoria widzenia*, Muzeum Sztuki w Łodzi, Łódź 2016, s. 49.